Dedication of the Lateran Basilica (Sunday32-C8) homily by Fr. Gabor

Today we celebrate a great and ancient feast: the Dedication of the Basilica of Saint John Lateran. This is not just any building; it is the ***Mother and Head of all the churches in the City of Rome and the World***.

By celebrating this feast, we celebrate not just a tradition, but the very nature of the Church as the dwelling place of God's glory. Our first reading, from the Prophet Ezekiel, gives us a breathtaking image: water flowing from the threshold of the Temple. This water becomes a river that brings life wherever it goes, and making everything flourish with trees and fruit and foliage on its banks.

The Psalmist echoes this by proclaiming: "God is our refuge and our strength, a helper close at hand... God is in the city, it cannot fall. "The physical church building—this Basilica and every parish church in the world—is meant to be a tangible threshold from which the life-giving river of God's grace flows forth. The Sacraments poured out here, the Word proclaimed here, and the prayers offered here, are the spiritual waters that heal and refresh the world and inspires it to be spiritually fruitful.

However, as we turn to the Gospel of St. John, Jesus challenges us to look beyond the stone and mortar of the Church. We hear the story of Jesus cleansing the Temple, angered by those who had turned the House of God into a marketplace. When challenged, he issues a cryptic, prophetic statement: "Destroy this temple, and in three days I will raise it up. "His disciples would later understand that He was speaking not of the Herodian Temple, but of the Temple of his body. Jesus Christ is the new, definitive, and ultimate dwelling place of God on Earth. When He rose on the third day, the age of the stone temple ended, and the age of the Living Temple began.

St. Paul takes this truth and brings it right home to us in the second reading, declaring: "You are God's building." And then he delivers the foundational truth upon which everything rests: "No one can lay a foundation other than the one that has been laid, which is Jesus Christ." The Lateran Basilica stands because it is built upon the rock of Christ. But even more wondrously, Paul reminds us that we, the gathered community of the baptised, are built upon that same foundation. He asks, and challenges us all by asking: "Do you not know that you are the temple of God and that the Spirit of God dwells in you?" This is the ultimate dedication we celebrate today, the dedication and commitment of our lives to God as His children: not the wood and stone of a Church building, but the living, breathing reality of the Holy Spirit dwelling within you and me.

If we are the Temple of God, then two things must be true: Our Foundation must be Christ: Everything we build in our lives—our relationships, our work, our ambitions—must rest securely on His teachings and His love. Our Temple must be cleansed: just as Jesus drove out what did not belong to the temple, we are called to cleanse our hearts, removing our sinful ways of thinking, our self-serving and self-justifying attitudes, and the sins that prevent the Holy Spirit from fully residing within us.

Let us ask the Lord to make us true living temples, to make our lives fruitful as the banks of the river, and to ensure that the foundation of our faith remains Jesus Christ, our Cornerstone.

Poświęcenie Bazyliki Laterańskiej (niedziela 32-8) – homilia ks. Gabora

Dziś obchodzimy wielkie i starożytne święto: Poświęcenie Bazyliki Świętego Jana na Lateranie. Nie chodzi tu o byle jaką budowlę; to Matka i Głowa wszystkich kościołów w Rzymie i na świecie.

Obchodząc to święto, celebrujemy nie tylko tradycję, ale samą naturę Kościoła jako miejsca, gdzie mieszka chwała Boża. Nasze pierwsze czytanie, z Księgi proroka Ezechiela, przedstawia nam zapierający dech w piersiach obraz: wodę wypływającą z progu Świątyni. Ta woda staje się rzeką, która niesie życie wszędzie, gdziekolwiek dotrze, i sprawia, że wszystko kwitnie – drzewa, owoce i liście na jej brzegach.

Psalmista powtarza to, wołając: „Bóg jest naszą ucieczką i siłą, pomocą z bliska… Bóg jest w mieście, które nie upadnie”. Fizyczny budynek kościoła – ta bazylika i każdy kościół parafialny na świecie – ma być namacalnym progiem, z którego wypływa życiodajna rzeka łaski Bożej. Sakramenty tu wylewane, Słowo tu głoszone i modlitwy tu zanoszone są duchowymi wodami, które uzdrawiają i orzeźwiają świat, inspirując go do duchowego owocowania. Jednak, gdy sięgamy do Ewangelii św. Jana, Jezus wzywa nas, byśmy spojrzeli poza kamień i zaprawę Kościoła. Słyszymy historię o tym, jak Jezus oczyszcza Świątynię, rozgniewany na tych, którzy zamienili Dom Boży w targowisko. Wyzwany, wypowiada tajemnicze, prorocze oświadczenie: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzy dni ją odbuduję”. Jego uczniowie później zrozumieli, że mówił nie o Świątyni Heroda, lecz o Świątyni swojego ciała. Jezus Chrystus jest nowym, ostatecznym i ostatecznym mieszkaniem Boga na Ziemi. Kiedy zmartwychwstał trzeciego dnia, zakończył się wiek kamiennej świątyni, a rozpoczął się wiek Żywej Świątyni.

Święty Paweł ujmuje tę prawdę i ukazuje ją nam w drugim czytaniu, oświadczając: „Wy jesteście budowlą Bożą”. A następnie przekazuje fundamentalną prawdę, na której wszystko się opiera: „Nikt nie może położyć innego fundamentu niż ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus”. Bazylika Laterańska stoi, ponieważ jest zbudowana na skale Chrystusa. Ale co jeszcze bardziej zdumiewające, Paweł przypomina nam, że my, zgromadzona wspólnota ochrzczonych, jesteśmy zbudowani na tym samym fundamencie. Pyta i rzuca wyzwanie nam wszystkim, pytając: „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?”. To jest ostateczne poświęcenie, które dziś świętujemy, poświęcenie i oddanie naszego życia Bogu jako Jego dzieciom: nie drewnu i kamieniowi budynku Kościoła, ale żywej, oddychającej rzeczywistości Ducha Świętego mieszkającego w tobie i we mnie.

Jeśli jesteśmy Świątynią Boga, to dwie rzeczy muszą być prawdziwe: Naszym fundamentem musi być Chrystus: wszystko, co budujemy w naszym życiu – nasze relacje, nasza praca, nasze ambicje – musi mocno opierać się na Jego nauczaniu i Jego miłości. Nasza Świątynia musi zostać oczyszczona: tak jak Jezus wypędził to, co nie należało do świątyni, tak i my jesteśmy wezwani do oczyszczenia naszych serc, usunięcia grzesznego sposobu myślenia, egoistycznych i samousprawiedliwiających postaw oraz grzechów, które uniemożliwiają Duchowi Świętemu pełne zamieszkanie w nas.

Prośmy Pana, aby uczynił nas prawdziwymi, żywymi świątyniami, aby nasze życie było owocne jak brzegi rzeki i aby fundamentem naszej wiary pozostał Jezus Chrystus, nasz Kamień Węgielny.